

STATUS ZWIĄZKÓW NIEFORMALNYCH NA TLE KONSTYTUCYJNEJ OCHRONY MAŁŻEŃSTWA

THE LEGAL STATUS OF INFORMAL RELATIONSHIPS IN THE CONTEXT OF THE CONSTITUTIONAL PROTECTION OF MARRIAGE

Mgr Maciej Mikołajczyk

Uniwersytet WSB Merito w Gdańsku, Polska
e-mail: m.mikolajczyk@rpjs.pl; <https://orcid.org/0000-0003-0681-6695>

Abstrakt

Podstawowy problem badawczy artykułu sprowadza się do pytania, czy brak jednolitej regulacji statusu konkubinatu stanowi świadomy i wystarczająco uzasadniony wybór ustawodawcy, wynikający z faktycznego charakteru tej relacji oraz szczególnej konstytucyjnej pozycji małżeństwa, czy też prowadzi do niespójności wymagającej interwencji legislacyjnej. Przyjęto tezę, że prawne uporządkowanie pojęcia konkubinatu i przesłanek jego identyfikacji jest możliwe bez zrównania jego statusu ze statusem małżeństwa. Wprowadzenie większej spójności terminologicznej mogłoby służyć pewności prawa i jednolitości jego stosowania, pozostając jednocześnie w zgodzie ze szczególną ochroną małżeństwa wynikającą z art. 18 Konstytucji RP. W pierwszej części artykułu przedstawiono problemy związane z definiowaniem konkubinatu jako związku nieformalnego. Następnie dokonano porównania konkubinatu i małżeństwa, ze szczególnym uwzględnieniem podobieństw występujących w sferze faktycznej oraz zasadniczych różnic w ich statusie prawnym. W ostatniej części podjęto próbę oceny obowiązujących rozwiązań *de lege lata* oraz sformułowania postulatów *de lege ferenda* dotyczących prawnego uporządkowania statusu konkubinatu.

Słowa kluczowe: konkubinaty, związki nieformalne, małżeństwo, ochrona konstytucyjna małżeństwa, prawo rodzinne

Abstract

The principal research question is whether the absence of a uniform legal framework governing the status of cohabitation reflects a deliberate and sufficiently justified legislative choice, rooted in the factual nature of such relationships and the special constitutional status of marriage, or whether it creates inconsistencies that require legislative intervention. The article advances the thesis that it is possible to clarify the legal concept of cohabitation and the criteria for identifying such relationships without equating their legal status with that of marriage. Greater terminological consistency could enhance legal certainty and contribute to the uniform application of the law, while remaining compatible with the special protection afforded to marriage under Article 18 of the Constitution of the Republic of Poland. The first part examines the difficulties of defining cohabitation as an informal relationship. It then compares cohabitation and marriage, with particular emphasis on their factual similarities and the fundamental differences in their legal status. The final part assesses the existing legal framework *de lege lata* and proposes *de lege ferenda* reforms to provide greater clarity and coherence to the legal status of cohabitation.

Keywords: cohabitation, informal relationships, marriage, constitutional protection of marriage, family law

Wprowadzenie

Przemiany społeczne zachodzące w ostatnich dekadach prowadzą do coraz większego zróżnicowania form życia rodzinnego. Obok małżeństwa, stanowiącego prawnie uregulowaną formę wspólnoty dwojga osób odmienniej płci, funkcjonują związki nieformalne, w tym konkubinaty, których znaczenie społeczne nie pozostaje bez wpływu na stosunki prawne. Osoby pozostające w takich relacjach tworzą wspólne gospodarstwa domowe, podejmują wspólne decyzje ekonomiczne, nabywają majątek, wychowują dzieci oraz wzajemnie sprawują nad sobą opiekę. Powstaje zatem pytanie o zakres, w jakim ustawodawca powinien uwzględniać istnienie takich wspólnot, a jednocześnie zachować szczególną pozycję małżeństwa wynikającą z przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej¹.

¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 z późn. zm. [dalej: Konstytucja RP], art. 18.

Punktem wyjścia dla rozważań jest art. 18 Konstytucji RP, zgodnie z którym „małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej” [Tuleja 2023, 83-85]. Konstytucyjna ochrona małżeństwa nadaje tej instytucji szczególne miejsce w polskim porządku prawnym. Nie oznacza to jednak, że ustawodawca może całkowicie pomijać sytuację osób pozostających w trwałych wspólnotach faktycznych. Obowiązujące przepisy w określonych przypadkach wiążą bowiem skutki prawne z pozostawaniem we „wspólnym pożyciu”², „faktycznym wspólnym pożyciu”³ lub „prowadzeniem wspólnego gospodarstwa domowego”⁴. Brakuje przy tym jednolitej terminologii oraz legalnej definicji konkubinatu. W konsekwencji określenie przesłanek pozwalających uznać daną relację za konkubinatu pozostawione zostało w znacznej mierze doktrynie i orzecznictwu.

Celem niniejszego artykułu jest analiza statusu związków nieformalnych, ze szczególnym uwzględnieniem konkubinatu, na tle konstytucyjnej ochrony małżeństwa. Rozważania zmierzają do ustalenia podstawowych elementów definiujących konkubinaty, wskazania podobieństw i zasadniczych różnic pomiędzy nim a małżeństwem oraz oceny, czy obecny sposób regulowania skutków pozostawania we wspólnym pożyciu zapewnia dostateczną spójność polskiego systemu prawnego. Przedmiotem analizy jest również zasadność wprowadzenia rozwiązań porządkujących terminologię dotyczącą związków nieformalnych, w szczególności poprzez rozważenie potrzeby sformułowania legalnej definicji konkubinatu.

² Uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 25 lutego 2016 r., I KZP 20/15, OSNKW 2016, nr 3, poz. 19. Sąd Najwyższy przyjął, że „wspólne pożycie” obejmuje relację faktyczną opartą co do zasady na więzi emocjonalnej, fizycznej i gospodarczej, a odmiennosc płci nie jest warunkiem pozostawania we wspólnym pożyciu w rozumieniu art. 115 § 11 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – *Kodeks karny*, Dz. U. z 2025 r., poz. 383 z późn. zm. [dalej k.k.].

³ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2009 r., III CZP 99/09, OSNC 2010, nr 5, poz. 74. Także uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2012 r., III CZP 65/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 57, dotycząca „faktycznego wspólnego pożycia” na gruncie art. 691 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – *Kodeks cywilny*, Dz. U. z 2026 r., poz. 795 z późn. zm. [dalej: k.c.].

⁴ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 lutego 2008 r., III AUa 660/07, Lex nr 469974: „Konkubina nie jest osobą uprawnioną do niezrealizowanego świadczenia po zmarłym konkubencie. Bez znaczenia jest zatem fakt prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego oraz pozostawania jednego z konkubentów na wyłącznym utrzymaniu drugiego”.

1. Konkubinat jako związek nieformalny – problemy definicyjne

Konkubinat należy do tych zjawisk społecznych, które mimo powszechnego występowania i wywoływania określonych konsekwencji prawnych nie doczekały się w polskim porządku prawnym jednolitego unormowania. Ustawodawca nie posługuje się legalną definicją konkubinatu ani nie ustanawia ogólnego statusu prawnego osób pozostających w takim związku⁵. Termin „konkubinat” funkcjonuje przede wszystkim w języku prawniczym, doktrynie oraz orzecznictwie. W 2026 r. podjęto próbę częściowego uporządkowania tej materii w drodze ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu. Ustawa została uchwalona przez Sejm w dniu 29 maja 2026 r., przyjęta przez Senat bez poprawek w dniu 25 czerwca 2026 r., jednak w dniu 17 lipca 2026 r. Prezydent RP odmówił jej podpisania i przekazał ją Sejmowi do ponownego rozpatrzenia⁶.

Punktem wyjścia dla próby zdefiniowania konkubinatu powinno być stwierdzenie, że jest on przede wszystkim stanem faktycznym, a nie instytucją prawną. W przeciwieństwie do małżeństwa jego powstanie nie jest uzależnione od dokonania określonej czynności prawnej ani zachowania przewidzianej ustawowo formy. Nie istnieje również akt prawny konstytuujący konkubinat. O jego istnieniu decyduje rzeczywisty sposób funkcjonowania osób tworzących wspólnotę. Podobnie zakończenie takiej relacji nie wymaga przeprowadzenia sformalizowanego postępowania ani wydania rozstrzygnięcia przez organ państwa. Swoboda zarówno nawiązania, jak i zakończenia relacji stanowi jedną z podstawowych cech odróżniających konkubinat od małżeństwa [Oszkinis 2014, 193-96]. Nie oznacza to jednak, że każda relacja uczuciowa lub każdy przypadek wspólnego zamieszkiwania dwóch osób może zostać zakwalifikowany jako konkubinat. W doktrynie i orzecznictwie podejmowane są próby wyodrębnienia zespołu cech pozwalających odróżnić konkubinat od relacji przypadkowych, przejściowych, wyłącznie ekonomicznych czy opartych jedynie na wspólnym zamieszkiwaniu.

⁵ Rządowy projekt ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu, druk sejmowy nr 2110; Rządowy projekt ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu, druk sejmowy nr 2111.

⁶ Wniosek Prezydenta RP z dnia 17 lipca 2026 r. o ponowne rozpatrzenie ustawy z dnia 29 maja 2026 r. o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu, druk sejmowy nr 2863. Według stanu na wrzesień 2026 r. prace niezakończone.

Szczególne znaczenie przypisuje się w tym zakresie trwałości relacji oraz występowaniu więzi psychicznej, fizycznej i ekonomicznej. Dopiero ich współistnienie pozwala mówić o faktycznej wspólnocie wykazującej podobieństwo do wspólnoty tworzonej przez małżonków [Wąsik 2024, 15-20].

Pierwszym z elementów wymagających uwzględnienia jest zatem trwałość związku⁷. Nie należy jej utożsamiać z nierozzerwalnością ani z obowiązkiem pozostawania w relacji przez określony czas. Chodzi raczej o względną stabilność i ciągłość wspólnego życia, pozwalającą odróżnić konkubinat od relacji doraźnych lub przypadkowych. Trwałość powinna być oceniana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności konkretnego przypadku, w tym czasu trwania związku, sposobu organizacji wspólnego życia oraz wzajemnego zaangażowania partnerów. Jednocześnie charakterystyczną cechą konkubinatu pozostaje możliwość jego zakończenia w wyniku faktycznej decyzji jednego lub obojga partnerów, bez konieczności uruchamiania procedury odpowiadającej rozwodowi. Drugim istotnym elementem jest więź psychiczna (emocjonalna). Obejmuje ona wzajemne przywiązanie, bliskość, zaufanie, solidarność oraz wolę tworzenia wspólnoty życiowej. Ma szczególne znaczenie dla odróżnienia konkubinatu od innych sytuacji, w których osoby wspólnie zamieszkują lub prowadzą gospodarstwo domowe wyłącznie z przyczyn ekonomicznych, rodzinnych albo organizacyjnych. Sama wspólnota mieszkaniowa czy ekonomiczna nie powinna zatem przesądzać o istnieniu konkubinatu [Tylec 2018, 7-22]. Kolejnym tradycyjnie wskazywanym składnikiem jest więź fizyczna, związana z intymnym charakterem relacji partnerów. W klasycznym ujęciu stanowi ona jeden z elementów pozwalających odróżnić konkubinat od innych form wspólnego życia. Nie można jednak traktować jej w sposób całkowicie mechaniczny. Podobnie jak w przypadku małżeństwa, czasowy albo trwały zanik więzi fizycznej, spowodowany przykładowo wiekiem, stanem zdrowia lub innymi okolicznościami żywotnymi, nie musi automatycznie oznaczać ustania całej wspólnoty. Decydujące znaczenie powinien mieć całokształt relacji łączących partnerów. Istotną rolę odgrywa również więź ekonomiczna, przejawiająca się przede wszystkim we wspólnym zaspokajaniu potrzeb żywotnych, ponoszeniu kosztów utrzymania, organizowaniu gospodarstwa domowego czy podejmowaniu wspólnych decyzji majątkowych. Także ten element nie może jednak samodzielnie

⁷ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23 lutego 2007 r., I ACa 590/06, Lex nr 259105.

przesądzać o istnieniu konkubinatu. Wspólne prowadzenie gospodarstwa domowego może bowiem występować również między osobami, których nie łączy relacja partnerska. Z tego względu przesłanki ekonomiczne powinny być oceniane łącznie z pozostałymi elementami wspólnoty⁸. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącym pojęcia „wspólnego pożycia” przyjmuje się przy tym, że zasadnicze znaczenie ma współistnienie więzi emocjonalnej, fizycznej i gospodarczej, z możliwością odstępstwa od pełnej triady, gdy brak określonej więzi jest obiektywnie usprawiedliwiony⁹.

Poszczególne akty prawne odwołują się do wspólnego pożycia, faktycznego wspólnego pożycia, wspólnego gospodarstwa domowego lub innych kategorii służących ustaleniu szczególnej bliskości pomiędzy osobami. Pojęcia te występują w różnych gałęziach prawa i realizują odmienne cele regulacyjne. Nie zawsze można więc przyjąć, że mają identyczny zakres znaczeniowy i w każdym przypadku odnoszą się wyłącznie do konkubinatu. Brak jednolitego aparatu pojęciowego zwiększa znaczenie wykładni dokonywanej w procesie stosowania prawa [Guziejewska 2011, 6-19]. Zależność zakresu tych pojęć od celu konkretnej regulacji dobrze ilustrują m.in. art. 115 § 11 k.k., art. 182 § 1 *Kodeksu postępowania karnego*¹⁰ oraz art. 691 § 1 k.c. Nie ma zatem podstaw do automatycznego utożsamiania „wspólnego pożycia” z konkubinatem w każdym obszarze prawa.

Szczególne znaczenie ma w tym kontekście pojęcie „wspólnego pożycia”. Posługiwanie się nim przez ustawodawcę pozwala uwzględniać rzeczywiste relacje osobiste bez konieczności tworzenia generalnego statusu prawnego konkubentów. Rozwiązanie takie zapewnia określoną elastyczność, ponieważ umożliwia przypisanie znaczenia prawnego konkretnej wspólnotcie faktycznej w zakresie wymaganym przez cel danej regulacji. Jednocześnie rodzi to ryzyko różnego rozumienia podobnych stanów faktycznych w poszczególnych dziedzinach prawa [Smyczyński 2005, 461]. Powstaje zatem pytanie, czy

⁸ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 2 czerwca 2021 r., I ACa 377/20, Lex nr 3215837: „Również kilkuletni konkubinatu, w którym zaspokajane były zarówno potrzeby materialne, jak i emocjonalne konkubentów, aspiracje do samorealizacji i poczucia bezpieczeństwa, należy uznać za rodzinę”.

⁹ Uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 25 lutego 2016 r., I KZP 20/15, OSNKW 2016, nr 3, poz. 19.

¹⁰ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – *Kodeks postępowania karnego*, Dz. U. z 2026 r., poz. 490 z późn. zm.

konkubinatu powinien być definiowany poprzez odwołanie się do podobieństwa do małżeństwa. Takie ujęcie jest użyteczne, ponieważ pozwala wskazać charakterystyczne elementy wspólnoty życia partnerów. Nie powinno jednak prowadzić do traktowania konkubinatu jako „małżeństwa faktycznego”. Zasadnicza różnica pomiędzy tymi formami wspólnego życia polega bowiem właśnie na tym, że osoby zawierające małżeństwo świadomie poddają swoją relację określonej formie prawnej, podczas gdy osoby pozostające w konkubinacie tego rodzaju formalizacji nie dokonują. Odrębność ta powinna zostać zachowana także przy konstruowaniu ewentualnej definicji legalnej.

Na podstawie wskazanych elementów konkubinatu można określić jako trwałą, niesformalizowaną wspólnotę życia dwóch osób, opartą na więziach psychicznych, fizycznych i ekonomicznych, której powstanie i ustanie nie zależą od zachowania szczególnej formy prawnej. Definicja taka ma przede wszystkim charakter porządkujący. Nie przesądza jeszcze, jakie konsekwencje prawne ustawodawca powinien wiązać z pozostawaniem w konkubinacie, pozwala natomiast wyodrębnić tę kategorię spośród innych stosunków interpersonalnych.

Wprowadzenie definicji legalnej konkubinatu nie musi przy tym oznaczać stworzenia kompleksowej instytucji prawnej konkurencyjnej wobec małżeństwa [Tuleja 2023, 83-86]. Możliwe jest oddzielenie dwóch zagadnień: z jednej strony określenie cech, jakie powinien posiadać związek, aby mógł zostać uznany za konkubinatu, z drugiej zaś ustalenie skutków prawnych związanych z takim stanem faktycznym. Pierwsze zagadnienie ma przede wszystkim znaczenie dla pewności i jednolitości stosowania prawa, drugie natomiast pozostaje kwestią wyboru aksjologicznego i legislacyjnego. Swoboda ustawodawcy w określaniu skutków prawnych takich relacji nie ma jednak charakteru absolutnego, bowiem podlega ograniczeniom wynikającym z konstytucyjnej ochrony godności¹¹, równości¹² i życia prywatnego¹³ oraz ze standardu ochrony życia prywatnego i rodzinnego na gruncie art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka¹⁴.

¹¹ Konstytucja RP, art. 30.

¹² Konstytucja RP, art. 32.

¹³ Konstytucja RP, art. 47.

¹⁴ Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2, Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 z późn. zm.

2. Konkubinat a małżeństwo – podobieństwa i różnice w statusie prawnym

Podstawowa różnica wynika z charakteru prawnego obu relacji. Małżeństwo jest instytucją prawną, której powstanie, funkcjonowanie i ustanie zostały szczegółowo uregulowane przez ustawodawcę. Zawarcie małżeństwa powoduje z mocy prawa powstanie pomiędzy małżonkami zespołu wzajemnych praw i obowiązków o charakterze osobistym i majątkowym. Konkubinat pozostaje natomiast przede wszystkim stanem faktycznym. Jego powstanie nie wymaga złożenia oświadczeń przed organem państwa ani zachowania szczególnej formy, a jego zakończenie nie wymaga przeprowadzenia postępowania rozwodowego. O istnieniu związku nieformalnego decyduje rzeczywiste funkcjonowanie wspólnoty partnerów, a nie zdarzenie prawne konstytuujące określony status osobisty.

Różnica ta nabiera szczególnego znaczenia w świetle art. 18 Konstytucji RP. Zgodnie z tym przepisem małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej. Małżeństwo zostało zatem wymienione przez ustrojodawcę jako dobro podlegające szczególnej ochronie konstytucyjnej¹⁵. Konkubinat nie został objęty analogiczną gwarancją instytucjonalną. Nie oznacza to oczywiście pozostawienia osób żyjących w związkach nieformalnych poza zakresem ochrony konstytucyjnej. Korzystają one z praw i wolności przysługujących jednostce, w tym ochrony życia prywatnego i rodzinnego. Odróżnić należy jednak ochronę osób i tworzonych przez nie relacji faktycznych od konstytucyjnej ochrony małżeństwa jako określonej instytucji prawnej. W wyroku z dnia 11 maja 2005 r. Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny uzyskało odrębny status konstytucyjny zdeterminowany art. 18 Konstytucji¹⁶.

W tym kontekście istotne jest, że szczególna ochrona małżeństwa nie musi oznaczać zakazu przyznawania określonych uprawnień osobom pozostającym w innych wspólnotach życiowych. Wymaga natomiast zachowania świadomości, że małżeństwo i konkubinat nie są kategoriami

¹⁵ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 maja 2005 r., K 16/04, OTK-A 2005/5, poz. 51, cz. III, pkt 4.

¹⁶ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2005 r., K 18/04, OTK-A 2005, nr 5, poz. 49, pkt 16.6 uzasadnienia.

normatywnie tożsamymi. Ustawodawca może uwzględniać istnienie trwałych relacji faktycznych i wiązać z nimi określone konsekwencje prawne, zwłaszcza gdy przemawiają za tym ochrona życia prywatnego, bezpieczeństwo obrotu albo potrzeba ochrony słabszego partnera. Nie prowadzi to samo przez się do nadania konkubinatowi statusu odpowiadającego małżeństwu. Jednocześnie art. 18 należy odczytywać w związku z innymi normami konstytucyjnymi, zwłaszcza art. 30, art. 32 i art. 47 Konstytucji. Szczególna ochrona małżeństwa nie przekreśla więc możliwości ustawowego regulowania wybranych skutków innych trwałych wspólnot osobistych, o ile nie prowadzi to do zniesienia konstytucyjnej odrębności małżeństwa [Łętowska i Woleński 2013, 15-40].

Jedną z najbardziej widocznych różnic pomiędzy małżeństwem a konkubinatem jest zakres wzajemnych obowiązków osobistych. Zawarcie małżeństwa powoduje powstanie obowiązków określonych w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym¹⁷. Małżonkowie są obowiązani do wspólnego pożycia, wzajemnej pomocy i wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli. Ustawodawca nadaje tym samym elementom składającym się na wspólnotę małżeńską charakter prawnie doniosłych obowiązków. Podstawę tych obowiązków stanowi w szczególności art. 23 k.r.o., uzupełniany przez art. 27 k.r.o. w zakresie obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny [Skąpski 1999, 56-68].

Szczególnie istotne różnice dotyczą stosunków majątkowych. Z chwilą zawarcia małżeństwa, co do zasady, powstaje pomiędzy małżonkami ustawowa wspólność majątkowa obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich. Małżonkowie mogą wprowadzić ukształtować swój ustrój majątkowy odmiennie, zawierając umowę majątkową małżeńską, jednak sam ustawodawca tworzy kompleksowy model regulujący ich stosunki majątkowe. Pozostawanie w konkubinacie nie powoduje powstania wspólności majątkowej odpowiadającej małżeńskiej wspólności ustawowej. Każdy z partnerów zachowuje własny majątek, a przedmioty nabywane wspólnie mogą stać się przedmiotem współwłasności na zasadach ogólnych. Partnerzy mogą również zawierać między sobą umowy regulujące poszczególne aspekty ich relacji ekonomicznych.

¹⁷ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, Dz. U. z 2026 r., poz. 236 z późn. zm. [dalej: k.r.o.].

Nie tworzy to jednak odrębnego „majątku konkubenckiego” ani ustroju majątkowego odpowiadającego regulacjom przewidzianym dla małżonków [Pytlewska 2025, 17-40]. Podstawowe znaczenie mają tu art. 31 i nast. k.r.o., regulujące ustawową wspólność majątkową małżeńską.

Kolejna zasadnicza różnica dotyczy obowiązku alimentacyjnego. Prawo rodzinne przewiduje możliwość powstania obowiązku alimentacyjnego pomiędzy byłymi małżonkami po rozwodzie, jeżeli spełnione zostaną ustawowe przesłanki. Samo ustanie małżeństwa nie musi zatem prowadzić do całkowitego zerwania więzi prawnej w sferze ekonomicznej. Alimentację pomiędzy rozwiedzionymi małżonkami reguluje art. 60 k.r.o. Brak jest odpowiadającej mu generalnej podstawy alimentacyjnej pomiędzy byłymi konkubentami [Figura-Góralczyk i Wysocka-Bar 2018, 543-53].

Wyraźne zróżnicowanie statusu małżonków i konkubentów występuje również w prawie spadkowym. Małżonek należy do kręgu spadkobierców ustawowych. Jego sytuacja prawna po śmierci współmałżonka została zatem zabezpieczona niezależnie od sporządzenia testamentu. Pozostawanie w konkubinacie nie tworzy natomiast tytułu do dziedziczenia ustawowego po partnerze. Dziedziczenie ustawowe małżonka wynika z art. 931 i nast. k.c.; samo pozostawanie w konkubinacie nie stanowi tytułu do dziedziczenia ustawowego [Wilk 2025, 50].

Model ten można określić jako fragmentaryczną albo selektywną jurydyzację konkubinatu. Ustawodawca nie tworzy ogólnego statusu konkubenta, lecz przypisuje wspólnemu pożyciu określone skutki w tych obszarach, w których uznaje faktyczną więź pomiędzy osobami za prawnie relewantną. Oznacza to, że ta sama osoba może być traktowana jako szczególnie bliska partnerowi na gruncie jednej regulacji, podczas gdy w innym obszarze prawa jej wieloletnie pozostawanie we wspólnym pożyciu nie prowadzi do powstania uprawnień odpowiadających prawom małżonka. Taki sposób regulacji ma zarówno zalety, jak i wady. Pozwala uwzględnić specyfikę poszczególnych gałęzi prawa i unika automatycznego zrównania konkubinatu z małżeństwem. Z drugiej strony prowadzi do rozproszenia regulacji i może utrudniać osobom pozostającym w związkach nieformalnych przewidywanie konsekwencji prawnych ich sytuacji. Problem nie sprowadza się zatem wyłącznie do liczby przyznanych konkubentom uprawnień, lecz również do spójności przyjętych przez ustawodawcę kryteriów.

3. Potrzeba prawnego uporządkowania statusu konkubinatu – uwagi *de lege lata* i postulaty *de lege ferenda*

Brak kompleksowej regulacji konkubinatu może być częściowo uzasadniony charakterem tej relacji. Jedną z podstawowych cech związku nieformalnego jest przecież rezygnacja partnerów z zawarcia małżeństwa, a tym samym z poddania swojej relacji reżimowi prawnemu właściwemu tej instytucji. Nadmierna jurydyzacja konkubinatu mogłaby prowadzić do paradoksalnej sytuacji, w której ustawodawca przypisywałby osobom świadomie pozostającym poza małżeństwem skutki prawne zbliżone do tych, które powstają wskutek jego zawarcia. Należy zatem respektować autonomię jednostki obejmującą nie tylko swobodę zawarcia małżeństwa, lecz również decyzję o pozostawaniu poza nim.

Problematyka rozliczeń majątkowych po ustaniu konkubinatu dobrze ilustruje konsekwencje braku kompleksowej regulacji. Sąd Najwyższy konsekwentnie wskazuje, że do stosunków majątkowych konkubentów nie można automatycznie stosować przepisów dotyczących ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej i podziału majątku wspólnego. Właściwa podstawa rozliczeń zależy od charakteru konkretnego stosunku majątkowego. W odniesieniu do przedmiotów nabytych na współwłasność zastosowanie mogą znaleźć przepisy o zniesieniu współwłasności, natomiast w innych sytuacjach znaczenie mogą mieć m.in. regulacje dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia. W aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego nadal dominuje stanowisko, że do rozliczeń konkubentów nie stosuje się przepisów o małżeńskiej wspólności ustawowej, natomiast – zależnie od układu stosunków majątkowych – zastosowanie mogą znaleźć przepisy o współwłasności, umowach lub bezpodstawnym wzbogaceniu¹⁸.

Istotne znaczenie należy zatem przypisać autonomii kontraktowej partnerów. Sąd Najwyższy dopuszcza możliwość umownego uregulowania stosunków majątkowych osób pozostających w związku nieformalnym, w tym

¹⁸ M.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 32/00, OSNC 2000, nr 12, poz. 222; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007 r., IV CSK 301/07, OSNC 2009, nr 2, poz. 29; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2018 r., V CSK 215/17, Lex nr 2500431. W orzecznictwie podkreśla się niedopuszczalność automatycznego stosowania do konkubentów przepisów o małżeńskiej wspólności ustawowej oraz potrzebę ustalenia właściwej podstawy rozliczeń w konkretnym stanie faktycznym.

określenia zasad rozliczeń po jego ustaniu. Rozwiązanie to może ograniczać część problemów praktycznych, nie stanowi jednak pełnej odpowiedzi na istniejące trudności. W rzeczywistości partnerzy rozpoczynający wspólne życie rzadko sporządzają kompleksowe umowy regulujące przyszłe rozliczenia, a potrzeba ich sporządzenia pojawia się najczęściej dopiero w sytuacji konfliktu towarzyszącego rozpadowi związku. Problem pozostaje aktualny także w najnowszej judykaturze: w sprawie II CSKP 1983/22 Sąd Najwyższy przedstawił zagadnienie prawne dotyczące stosowania przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu przy rozliczeniach byłych konkubentów¹⁹. Postępowanie wywołane tym zagadnieniem zostało następnie umorzone postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2025 r.²⁰

Pierwszy postulat *de lege ferenda* powinien dotyczyć uporządkowania terminologii. Obecny stan, w którym ustawodawca posługuje się różnymi określeniami odnoszącymi się do faktycznych wspólnot życiowych, nie sprzyja spójności systemu prawnego. Nie oznacza to konieczności całkowitego ujednolicenia wszystkich pojęć występujących w poszczególnych gałęziach prawa. Funkcja pojęcia osoby pozostającej we wspólnym pożyciu może być bowiem odmienna w prawie cywilnym, karnym czy regulacjach szczególnych. Potrzebne jest jednak określenie podstawowych kryteriów pozwalających ustalić, kiedy mamy do czynienia z trwałą wspólnotą partnerską.

Nie wydaje się przy tym uzasadnione wprowadzanie automatycznej wspólności majątkowej odpowiadającej wspólności ustawowej małżeńskiej. Właściwe mogłoby być stworzenie ograniczonego katalogu przepisów dotyczących rozliczenia nakładów i przysporzeń dokonanych w związku z prowadzeniem wspólnego gospodarstwa, stosowanych w razie braku odmiennej umowy stron. Równocześnie zasadne byłoby wyraźniejsze promowanie możliwości umownego uregulowania stosunków majątkowych. Postulat wprowadzenia ochrony w takich przypadkach wymaga jednak szczególnej ostrożności. Nie powinien prowadzić do ustanowienia generalnego obowiązku alimentacyjnego pomiędzy byłymi konkubentami odpowiadającego obowiązkowi między rozwiedzionymi małżonkami. Można natomiast rozważyć szczególne roszczenie kompensacyjne w sytuacjach,

¹⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2025 r., II CSKP 1983/22, OSNC 2026, nr 7-8, poz. 62.

²⁰ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2025 r., III CZP 1/25, Lex nr 3855383.

w których jeden z partnerów przez długi czas w istotny sposób przyczyniał się do funkcjonowania wspólnego gospodarstwa lub opieki nad wspólnymi dziećmi, ponosząc wskutek tego wymierny uszczerbek ekonomiczny, a drugi partner uzyskał odpowiadającą temu korzyść.

Zakończenie

Odrębność obu sytuacji znajduje uzasadnienie również na płaszczyźnie konstytucyjnej. Art. 18 Konstytucji RP przyznaje małżeństwu jako związkowi kobiety i mężczyzny szczególną ochronę i opiekę Rzeczypospolitej Polskiej. Konstytucyjna ochrona małżeństwa nie powinna być jednak utożsamiana z nakazem prawnej obojętności wobec innych trwałych wspólnot osobistych. Konieczne jest rozróżnienie pomiędzy ochroną małżeństwa jako instytucji a regulowaniem konkretnych problemów prawnych powstających w związku z funkcjonowaniem osób pozostających we wspólnym pożyciu.

Zasadniczym postulatem *de lege ferenda* powinno być zatem nie zrównanie konkubinatu z małżeństwem, lecz zwiększenie spójności i przewidywalności obowiązujących rozwiązań. W pierwszej kolejności zasadne wydaje się uporządkowanie terminologii dotyczącej trwałych związków nieformalnych oraz określenie podstawowych kryteriów pozwalających na identyfikację konkubinatu. Uzupełnieniem takich zmian powinno być stworzenie bardziej przejrzystych zasad dotyczących rozliczeń majątkowych po ustaniu wieloletniego związku oraz wyraźniejsze określenie możliwości umownego kształtowania stosunków majątkowych przez partnerów. Rozważenia wymaga również ograniczona ochrona partnera ekonomicznie słabszego, zwłaszcza w przypadkach, w których jego niekorzystna sytuacja po ustaniu związku jest następstwem wieloletniego zaangażowania w prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego lub sprawowanie opieki nad wspólnymi dziećmi.

PIŚMIENNICTWO

- Figura-Góralczyk, Edyta, i Anna Wysocka-Bar. 2018. „Rozwód i obowiązek alimentacyjny między rozwiedzionymi małżonkami.” *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 2:543-53.
- Guziejewska, Anna. 2011. „Pojęcie rodziny w świetle ustawy o pomocy społecznej i ustawy o świadczeniach rodzinnych.” *Przegląd Prawa Publicznego* 4:6-19.

- Łętowska, Ewa, i Jan Woleński. 2013. „Instytucjonalizacja związków partnerskich a Konstytucja RP z 1997 r.” *Państwo i Prawo* 6:15-40.
- Oszkinis, Bartłomiej. 2014. „Pojęcie konkubinatu w świetle polskiej doktryny i orzecznictwa.” *Miscellanea Historico-Iuridica* 13, z. 2:193-215. <https://doi.org/10.15290/mhi.2014.13.02.11>
- Pytlewska, Mirosława. 2025. „Wspólność partnerska w kontekście małżeńskich ustrojów majątkowych i projektu ustawy o rejestrowanych związkach partnerskich.” *Nowy Przegląd Notarialny* 1:17-40.
- Skąpski, Michał. 1999. „Świadczenie pracy podporządkowanej w ramach małżeńskiego obowiązku pomocy (art. 23 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego).” *Państwo i Prawo* 12:56-68.
- Smyczyński, Tadeusz. 2005. „Czy potrzebna jest regulacja prawna pożycia konkubenckiego (heteroseksualnego i homoseksualnego)?” W *Prawo rodzinne w Polsce i w Europie: zagadnienia wybrane*, red. Piotr Kasprzyk, 461-67. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.
- Tuleja, Piotr. 2023. „Art. 18.” W *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. II, red. Piotr Tuleja, Piotr Czarny, Monika Florczak-Wątor, i in., 83-87. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Wąsik, Mateusz. 2024. *Związki osób tej samej płci. Konsekwencje braku regulacji w prawie polskim*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Wilk, Anna. 2025. „Wspólny rachunek bankowy z konkubentem a dziedziczenie małżonka. Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 13 lutego 2025 r., I CSK 1003/24.” *Orzecznictwo Sądów Polskich* 5:43-50.